KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30go Grudnia 1865 r. | № 296. | ROK 44. | Dnia 18 (30) Grudnia 1865 r.

Sobota. | Rano zimna st. 6, w poł. z. st. 4. Wysok. wody st. 2 c. 6. (Ubywa.) | Przybyło dnia minut 4. | Jutro, Śgo Sylwestra Papieża. Pojutrze, Nowy Rok, Śgo Fulgencjusza B.

OD REDAKCJI
KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Stycznia rozpoczynamy kwartał I. roku 1866, w którym liczyć będziemy 45 lat naszego istnienia.

Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, raczą, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera Warszawskiego*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera Warszawskiego*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp. 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp. 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp. 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs 6 kop: 60 (czyli zł: 44); półrocznie, rs. 3 k. 30 (czyli zł: 22); kwartalnie rs. 1 k. 65 (czyli zł: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera Warszawskiego* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycji Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, ulica Wierzbowa, Nr 473 c, w domu św. p. *Ludwika-Adama Dmuszewskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rsr. 2 kop. 65.

— Z ubiegającym rokiem, kończymy 45 lat istnienia naszego pisma. Wierni przekazanym nam przez założyciela *Kurjera Warszawskiego* ś. p. *Ludwika-Adama Dmuszewskiego* zasadom, staraliśmy się uczciwie służyć naszej publiczności. Dzieliliśmy się zasobami naszej wiedzy z czytelnikami; każdy pomysł zacny, popieraliśmy według sił naszych, oddając zawsze sprawiedliwość prawym działaniom i nie skąpiąc im współczucia. Dobre uczynki, w które obfituje *Warszawa*, pożyteczne wynalazki, nauczające xiążki, piękne dzieła sztuki, wszelkie trudy na polu przemysłu i handlu, każdy słowem wypadek ważniejszy, zapisywaliśmy skrzętnie w kronice naszego pisma. Zasady jakie nam dotąd przewodniczyły, i nadal w piśmie naszem rozwijać będziemy, ufni w uznanie ludzi dobrej woli. Dziękując tym wszystkim, którzy nas dotąd swojem współczuciem darzyli, w Imię BOŻE rozpoczynamy 46ty rok naszego pisma, z pełnem zaufaniem na dalsze łaskawe względy współpracowników i czytelników naszych.

— Pojutrze, jako w Uroczystość Nowego Roku, kończą się 40to-godzinne Nabożeństwa, w Kościołach: Śgo Alexandra i XX. Karmelitów na Lesznie; a w Kościele po-Dominikańskim, Processja na 2ch Nieszporach z pięcioma Ewangeljami; zaś w Kościołach: po-Paulińskim, po Trynitarskim, XX. Franciszkanów i PP. Sakramentek, odprawiać się będą zwykłe Nabożeństwa Odpustowe.

— W dniu 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6, JW. Hrabia Namiestnik Królestwa, przyjmować będzie w Zamku o godz: 10½ z rana: Duchowieństwo wszelkich wyznań, Urzędników wszystkich klass, Obywateli Ziemskich i Miejskich, oraz Konsulów Zagranicznych. (D. W.)

— *Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 251 kop. 41, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 15 (27) Grudnia r. b., Ludwice Brudzińskiej i Konstancji Grochowskiej, właścicielce dóbr Kuchary-Jeżewo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Kleniewo, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 5,813 k. 8, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 15 (27) Grudnia r. b., Antoniemu Gockowskiemu, właścicielowi dóbr Czermin-Rumunki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Czermin, wysłane zostało do Kassy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy. (D. W.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.*— Zawiadamiając Właścicieli, Rządców i Dzierżawców posesji w Mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 21 Grudnia (2 Stycznia) 18⁶⁵/₆ r. rozpoczyna się pobór: *a) w Kassie Głównej Ekonomicznej:* Czynszów z gruntów w Pradze położonych za r. 1866, tudzież pierwszych rat za tenże rok kanonów, z realności miejskich i jatek rzeźniczych, czynszu z gruntów Saskiej Kępy, oraz prowizji od kapitałów miejskich i procentów od pożyczek budowlanych; *b) w Kassie Dochodów Skarbowych:* Pierwszych rat za rok 1866 ofiary, dzierżawy z domów skonfiskowanych, zwrotu pożyczki za cynk, oraz Subsidium Charitativum za tenże rok; *c) w Kassie Poborowej Pomocniczej:* opłaty kanonu od zarobkowań za rok 1866, oraz pierwszej raty za tenże rok opłaty kominowej. Wzywa tychże kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, jako to: ofiarę, dzierżawy, zwrot pożyczek, subsidium charitativum, czynsz z gruntów, kanony z realności i jatek, prowizje od kapitałów, czynsze z Saskiej Kępy i kominowe, w ciągu miesiąca Stycznia, zaś prowizje od pożyczek budowlanych, według zobowiązania się hypotecznego w ciągu pierwszych dziesięciu dni tegoż miesiąca, a kanon od zarobkowań, najdalej w ciągu dni piętnastu, od daty wręczenia osobnej awizacji bezpłatnej, niezawodnie do Kass właściwych wnieśli pod skutkami exekucji, przepisami Rządu oznaczonej. Przytem Magistrat uprzedza wszystkich kontrybuentów, ażeby pieniądze na podatki przeznaczone, jedynie do właściwych rąk poborców w Kassach oddawali, w przeciwnym bowiem razie narażonemi być mogą na utratę tych pieniędzy, jako w niewłaściwe ręce oddanych i na obowiązek wniesienia innych do Kass.— P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major *Witkowski.*—Naczelnik Kancellarji *Luceński.* (D. W.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.*— Na skutek reskryptu Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 2 (14) Grudnia r. b. Nr 9766/41067, podaje do wiadomości powszechnej, że P. Antoniemu Bem, pod Nr 1618G przy ulicy Żórawiej zamieszkałemu, udzielonym został przez Radę Administracyjną Królestwa patent na Budowniczego wolno praktykującego klassy 3ej, z tytułu tego dozwoloną mu została wolna praktyka w mieście tutejszem. (D. W.)

— *Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców Warszawskich.*— Z powodu zbliżających się wyborów na urzędy Sędziów i zastępców ich do Trybunału Handlowego na następne lat dwa, ma zaszczyt niniejszem wezwać PP. Kupców Elektorów, mających prawo uczestniczenia w wyborach, gdyby z powodów ważnych, obowiązków tych zaszczytnych nie byli w stanie wykonywać, aby raczyli o tem piśmiennie Urząd Starszych najdalej do dnia 31 Grudnia r. b. zawiadomić. Po upływie bowiem terminu tego, żadne reklamacje z ich strony uwzględnionemi nie będą.— *Czaban*, Sekretarz Urzędu. (D. W)

— Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Major *Kornilowicz*, z Grodna; — wyjechali zaś: Jenerał Adjutant J. C. M. *Patkul*, do Nowogeorgiewska; Jenerał Major *Kochanow*, do Grójca; Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik *Sztrandtman*, do Petersburga.

— Jutro, w Niedzielę, w Kościele Metropolitalnym Śgo Jana, w czasie Sumy, Artyści i Chór Instytutu Muzycznego, wykonają po raz pierwszy Mszę Gounod'a in C minor.

— Dnia 2go Stycznia we Wtorek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana *Szymanowskiego*, odprawioną zostanie w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 11tej z rana, Msza Święta, za spokój jego duszy; na którą, Krewnych i życzliwych Przyjaciół, Żona i Córka, zapraszają. (20,278.)

— W dniu wczorajszym o godzinie 2ej po południu, przeniósł się do wieczności ś. p. Jan *Szwede* w wieku lat 84, Członek Konfraternji Literackiej. Pozostały Syn zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajojomych na exportację zwłok, która się odbędzie dnia 31 o godzinie 1ej po południu, z Kaplicy Śgo Karola Boromeusza, na cmentarz Powązkowski. (20281).

— W dniu 27 b. m. zakończył życie doczesne ś. p. Cyprian *Skrzyński* b. Oficer b. Wojsk Polskich, Obywatel ziemski; 1go Stycznia 1866 r. o godz. 3ej po południu odbędzie się exportacja zwłok ze wsi Załuski; żałobne zaś Nabożeństwo i pogrzeb w dniu 2 Stycznia w parafialnym Kościele Błędow. (20,277.)

— W dniu 23cim Grudnia r. b., w Mieście Włocławku, po długiej i ciężkiej słabości rozstała się z tym światem, ś. p. Magdalena z Dmowskich *Lipnicka*, w wieku lat 82, wdowa niegdyś po Obywatelu Ziemskim w Gubernji Lubelskiej; liczny orszak odprowadził jej zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku. Dzięki Duchowieństwu, dzięki tym wszystkim, którzy chociaż nieznanej, bo zaledwie przybyłej w te okolice, raczyli oddać ostatnią religijną przysługę.—K. L. (20,296.)

— W dniu wczorajszym o godzinie 9tej wieczór rozstała się z tym światem, po długich cierpieniach, przeżywszy lat 23, ś. p. Julja z Lentzkich Malcz, Żona Obywatela ziemskiego. Exportacja zwłok zmarłej nastąpi w d. 1 Stycznia o godzinie 2ej z południa, z domu pod Nro 1292 przy ulicy Nowy-Świat, na cmentarz Ewang.-Augsburgski; na którą w żalu pogrążony Mąż, Rodzice i Rodzeństwo, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (20294).

— Dnia 20 Grudnia 1865 r., zakończyła w 75 roku życia Izabella z Łuszczewskich Płończyńska wdowa po Antonim Pułkowniku b. W. P., pełen poświęcenia i miłości żywot. Młodość Jej sięga epoki, w której sławny zakład Pani Wilczyńskiej zajaśniał po raz pierwszy nieznaną dotąd starannością około wykształcenia kobiet; nauki tam pobierane, poprzedzało w ś. p. Izabelli wychowanie pod okiem Matki a Żony, w powtórnem małżeństwie, znanego w świecie naukowym Walentego Gagatkiewicza, nestora lekarzy naszych. Poślubiona synowi jego, ś. p. Izabella była z pierwszego małżeństwa Matką znakomitej naszej autorki Eleonory Ziemięckiej, następnie dzieląc losy zacnego Męża, przeżyła z nim lat 9, po których zostały Jej długie lata starań około wychowania dzieci: dwóch synów i córek, Alexandry Mokronowskiej zmarłej przed rokiem w strasznych cierpieniach, które z nieopisaną znosiła cierpliwością, oraz około zarządu gospodarstwem i majątkiem. Jak spełniała to zadanie ś. p. Izabella, z jakiem poświęceniem i z jaką miłością zwyciężała trudy i kłopoty przechodzące siły kobiety, mogą tylko powiedzieć ci, którzy ją znali z blizka, bo cnoty rodzinne nie mają publicznego rozgłosu; a mianowicie mogą powiedzieć wdzięczne i kochające dzieci, które chwile jej życia poświęceniami tylko liczyćby zdołały. *Ofiara*, to był jedyny głos Jej duszy, jedyna nauka, jedyne napomnienie; inszego nad własny przykład, kochające Jej serce dać nie umiało. Pokój tej pięknej duszy, pokój jakiego świat dać nigdy niemoże.

— *Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.*— Podaje do wiadomości, iż w ciągu miesiąca Listopada r. b. wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: Tytułem ofiar dobrowolnych, od PP. Izraela Markuze kop: 41; Wolfa Reindorf rs. 3; Eliasza Goldberg rs. 1 kop: 41; Józefa Brüner rs. 7 kop: 50; Izraela Blauszyld rs. 36; Józefa Rosenbaum kop: 41; Jakóba Dessau kop: 27; Mojżesza Szmaragd rs. 45; Nuty Garfinkel kop: 91; Sandla Salberg kop: 91; Joska Neuman kop: 21; Manasa Beigort kop: 21; Mendla Ettinger rs. 100; Józefa Cohn rs. 50; ogółem wpłynęło rs. 246 kop: 24, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływów powyższych ofiar, jakoteż z innych funduszów podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a)* Biednym i podupadłym w liczbie osób 20, rs. 29 k. 20; *b)* Chorym za obrębem szpitala 18, rs. 15 k. 90; *c)* Chorym chronicz: 74, rs. 85 k. 35; *d)* Położnicom 11, rs. 11 kop: —; *e)* Mamkom za karmienie dzieci ubogich rodziców 6, rs. 7 kop: 20; razem wspierano osób 129, rs. 148 kop. 65. — Prezydujący, w z. S. *Portner*. — za Sekretarza, J. *Epstein*. (Dz: Warsz:).

— Dla młodego pokolenia miła przybyła niespodzianka na Gwiazdkę; dwie nowe xiążeczki, wydane jedna nakładem Xięgarni Wendego i Spółki, *Historja naturalna*, krótko zebrana dla młodocianego wieku, podług Fr: Straessla ułożona, z wielu kolorowanemi rycinami na 10ciu tablicach; druga nakładem PP. Ge-

bethnera i Spółki, *Obrazki z życia znakomitych ludzi*, dlamłodego wieku zebrane i ułożone z różnych Autorów, przez Wacł: Szymanowskiego, ozdobione rycinami. W obu xiążkach zewnętrzna forma odpowiada wewnętrznej ich wartości, papier dobry, druk starанny i czysty, ryciny dość ozdobne, oprawa porządna. Styl jasny, potoczysty, język poprawny, a przedmiot jak sam tytuł wskazuje nader zajmujący. Nie łatwa to rzecz pisać dla dzieci, dla ludu i w ogóle tak zwane popularne dzieła; wykład w nich powinien być przystępny, a niedrobiazgowy, treściwy, a niepowierzchowny, myśli główniejsze i określenia, muszą być wydatne i łatwo wdrażające się w umysły. Styl potrzebuje być ożywionym, obrazowym, ale niezbyt kwiecistym i jaskrawym, a całość jak najbardziej pociągająca, aby nie nużyła czytelnika. Wszystkim tym warunkom oba dzieła czynią zadosyć: *Historja naturalna* więcej w formie opowiadania niż xiążki naukowej nakreślona, uniknęła szczęśliwie wszelkich nomenklatur, podziałów i poddziałów, a w 167 stronnicach streściła wszystkie trzy Królestwa zwierzęce, roślinne i kopalne i za pożyteczną bardzo xiążkę do czytania dla młodzieży posłużyć może. Przy usiłowaniu o treściwość xiążki, niektóre szczegóły pominięto, ale te przy powtórnem wydaniu dziełka, czego jak najprędzej życzemy, można będzie uzupełnić; nie wspomniano n. p. o susłach, wydrach, mułach, żórawiach, cietrzewiach, jarząbkach, o nowych jedwabnikach żywiących się na dębie lub ajlantusie i t. p. O królikach powiedziano, że żyją dziko w Hiszpanji, a nie wspomniano o Anglji i o Francji. Obrazki Pana Szymanowskiego zawierają mniej lub więcej upoetyzowane ustępy, z życiorysów Guttenberga, Danta, Cerwantesa, Jenerała Hoche *(z Przyjaciela Dzieci)*, Corregia, Beethowena, Anny z Bretanji, Salwatora Rosy, Canowy, Gustawa Wazy i Syxtusa Vgo. Podobne epizodyczne przedstawienie życiorysów znakomitych mężów, a nawet samych dziejów, uważamy za bardzo stosowne dla młodzieży. Rozwija ono młode umysły, oraz i przysposabia i zachęca do poważniejszych studjów. Bohaterowie dziejowi opisywani w legendach i powiastkach nic nie tracą, owszem często zyskują pewną aureolę poetyczną, na którą nie wszyscy zasługiwali, a która w oczach młodzieży więcej im uroku dodaje. Należałoby jeszcze pomyśleć o wydaniu podobnych opowiadań historycznych, na wzór Niemieckich Bredowa i Biernackiego, oraz najnowszych Körnera Geschichten aus der Geschichte, wydanych w Dreznie u Weinholda i zawierających w 1szej części legendy historyczne Północnych narodów, a jeżeli tak żywo i przystępnie nakreślone będą, jak Obrazki Szymanowskiego, niewątpliwe rokujemy im powodzenie.

— Ciało nauczające Szkoły Głównej składało się w półroczu letniem, roku naukowego 1864/5, ogółem z 67 osób, studentów zapisanych było na czterech wydziałach (prawa i administracji, lekarskim, filologiczno-historycznym i matematyczno-fizycznym) 719; stypendja pobierało 61 studentów, wydział lekarski przyznał 8 kandydatom stopień lekarza, jednemu stopień magistra-farmacji, 8 prowizora farmacji, a 19 stopień pomocnika aptekarskiego.

— Wykład publiczny Prof: Dra Wisłockiego, który się w Środę d. 3 Stycznia odbędzie, obejmie rzecz o źródłach ciepła w przyrodzie, o naturze słońca, o cieple wewnętrznem ziemi, o wulkanach i trzęsieniach ziemi, oraz jej przeszłości i przyszłości. Biletów dostanie w wymienionych już xięgarniach, a w sam dzień wykładu w xięgarni W. Błaszkowskiego, aż do godz: 7ej wieczorem.

— Wczoraj na posiedzeniu ogólnem Członków Resursy Obywatelskiej, postanowiono zaprosić w dotychczasowym składzie, Komitet do urzędowania jeszcze przez miesiąc jeden, t. j. do dnia zwołać się mającego zebrania ogólnego na dzień 20 Stycznia r. 1866, a do grona Komitetu układającego nowe wypuszczenie akcji ich bezpieczeństwo i wypłatę kuponów, zaproszony został W. Wincenty Majewski, Mecenas, który mandat ten przyjął.

— Wspominaliśmy o szanownych Damach, które raczyły zająć się sprzedażą programów Teatru Amatorskiego, we Czwartek na dochód biednych w Dobroczynności danego. Otóż dowiadujemy się, że dochód z tego źródła wyniósł przeszło rs. 200.

— Niewielka liczba biletów pozostałych na dzisiejsze widowisko Teatralne, na rzecz ubogich odegrać się mające, jeszcze nabytą być może w gmachu Towarzystwa Dobroczynności.

— Znany Artysta śpiewu P. Leopold Sterling urządza koncert na swój dochód, w którym przyjmą udział najznakomitsze talenta tutejsze. Spodziewać się należy, że Publiczność która miała sposobność ocenienia pięknego głosu Pana Sterlinga, tak podczas koncertu w Teatrze na dochód pogorzelców, jakoteż na jednym z poranków muzykalnych u P. Le-Bruna, chętnie zbierze się na koncert młodego artysty.

— Damy noszą obecnie na szyi axamitki naszywane perłami, albo też z zawieszonym dzwoneczkiem złotym tak coś niby nakształt obróżki u piesków. Jedna z Dam Paryzkich ukazała się podobnież z taką axamitką na której wyszyte były brylantami wyrazy: „j'appartiens á mon maitre“ i był zaczepiony dzwoneczek z czarną perłą zamiast serca. Tajemnicze te wyrazy wszystkich mocno zajmowały, bo Pani była piękna, młoda i bogata, a o nikim niewiedziano co by mógł rościć prawo do mianowania się jej panem.

— We wsi Brzozówka w Powiecie Olkuskim (Gubernia Radomska) odkryto kamień litograficzny, wyrównywający w dobroci swej kamieniowi Bawarskiemu.

— W tych dniach miał miejsce wypadek mogący posłużyć za nowy dowód zmyślności zwierząt. W pewnym domu na Senatorskiej ulicy wyniesiono na schody pułapkę z myszą, aby mysz wyrzucić; za nim przybył chłopiec który miał zabrać pułapkę, zjawił się wielki czarny kot, z tego dzikiego plemienia co po dachach koczuje, rzucił się na pułapkę z myszą i zanim mu ją odebrać zdołano, uciekł. W jakie trzy godzin potem, służący usłyszawszy łoskot wyjrzeli do sieni i dostrzegli tego samego kota z próżną pułapką w pyszczku, idącego po schodach. Niedość na tem kot postawił pułapkę w tem samem miejscu zkąd ją wziął i schował się w kąt, jakby wyczekiwał, że mu znowu tę pułapkę z myszą napowrót wyniosą.

— Dnie zaczynają już być dłuższe; dziś przybyło już dnia minut 4. Pojutrze o godzinie 8ej minut 12 z rana przypada pełnia Xiężyca.

— Na dzisiejszem zebraniu *Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych* zakupione poprzednio dzieła sztuki wylosowane zostały jak następuje: *Kossaka*, Stado na Podolu Ner 577; *Ruśkiewicza*, Szklary (Krajobraz) Ner 1,060; *Zaleskiego*, Katedra na Wawelu Ner 126; *Jendego*, Góral Ner 1,455; *Rycerskiego*, Sta Magdalena numer 38; *Breslauera*, Pryspala numer 666; *Grabowskiego*, Głowa męzka Ner 1,297; *Maleckiego*, Zakrystja po-*Bernardyńska* Ner 419; *Wyszyńskiego*, Krak:-Przedmieście Ner 642; *Kolasińskiego*, Kwiaty Ner 1,194; *Eljasza*, Kątski Ner 323; *Gumińskiego*, Chata rybacka Akwarella Ner 833; *Kostrzewskiego*, Dworek szlachecki Ner 1,141; *Kostrzewskiego*, Scena pod lasem Ner 7; *Schouppego*, CHRYSTUS kuszony Ner 918; *Sypniewskiego*, Bitwa średniowieczna Ner 879; *Gryglewskiego*, Kościół w Bardjowie Ner 449; *Kaczorowskiego*, Madonna Ner 207; *Strzałeckiego*, Madonna Ner 728; *Gersona*, Gdańsk Ner 289; *Ruśkiewicza*, Łacha Nadwiślańska Ner 336; *Kossaka*, Piątek na Pradze Ner 367; *Malinowskiego*, Krajobraz Ner 565; *Głębockiego*, Kostucha Ner 820; *Kostrzewskiego*, Handlarz Akwarella Ner 1,313; *Szczurkiewicza*, Głowa CHRYSTUSA z marmuru rzeźba Ner 155; *Pilattego*, Czarniecki pod Warką Ner 809; *Pilattego*, Kabalarka Ner 1,136; *Murzynowskiego*, Głowa starca Ner 633; *Kostrzewskiego*, Nabywcy Ner 1,218; *Sypniewskiego*, Bitwa pod Puckiem Ner 893; *Szermentowskiego*, Wspomnienie Ner 1,457; *Gumińskiego*, Zmrok w lesie Ner 1,484; *Sztatlera*, Rzeźba Bogdan Zaleski Ner 55; *Pruszyńskiego* Madonna, rzeźba z piaskowca Ner 1,212; *Brzozowskiego*, Bieniszew Ner 618; *Marszewskiego*, Widok Ukraiński Ner 331; *Brodowskiego*, Nebaba Ner 1,486; *Brodowskiego*, Konie Szlacheckie Ner 1,238. Przed losowaniem Vice-Prezes Towarzystwa Edward Baron Rastawiecki zagaił zgromadzenie przemówieniem, które później podamy.

— Niżej podpisany, właściciel Gabinetu Aletoskopów, pod nazwą: „Europa w Warszawie," ma sobie za obowiązek donieść Szanownej Publiczności, że w dniu ostatnim tego miesiąca i roku, (który przypada w najbliższą Niedzielę), Gabinet swój rzeczony, otwiera na korzyść biednych, kalek, sierot i ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających; zaprasza więc w takim celu z prawdziwą przyjemnością Szanowną Publiczność znaną ze współczucia dla cierpiących, zapewniając, że potroi usiłowań w przyjęciu przez najdogodniejszą usługę i niepraktykowane dotąd oświecenie i wystawienie całego Gabinetu w czem żadnej, by najmniejszej. Szanowna Publiczność nie ma ponosić opłaty. Oznaczone jest wejście od osoby na pół rubla (nie mniej), które to każda z wchodzących, złoży do skarbony Tow: Dobr:, przy obecnych Członkach tegoż Towarzystwa, gdzie wolno jest każdemu ofiarę oznaczoną wedle intencji swojej powiększyć. Nadto nikt na żaden, by najmniejszy wydatek pobocznie narażonym nie jest. Także ostrzedz winienem, iż znaki gratysowe i bilety żadnego znaczenia w tym dniu nie mają. Co do dni następnych moich przedstawień, ta sama serja pierwsza jeszcze pozostaje aż do Święta Trzech Króli, odkąd zacznie się serja druga o Rzymie. We Wtorki zaś, zawsze podwojona jest cena biletu dla kosztowniejszej wystawy, jaką za sobą pociąga.— Clemente *Bordato*.

— Powodowana wdzięcznością, składam niniejszem najczulsze podziękowanie Szanownemu Doktorowi Medycyny, Lekarzowi Homeopacie Wieniawskiemu, któremu z woli BOGA, przywrócenie do zdrowia i zachowanie życia winną jestem. Od lat pięciu cierpiąc dotkliwe boleści żołądka i zupełną niemoc trawienia, pomimo używania wszelkich środków lekarskich, doszłam już do ostatecznego wycieńczenia tak, iż nie tylko ci co mnie otaczali, ale ja sama czułam że życie ze mnie uchodzi. Doktór Wieniawski, dopiero badając mnie z całą troskliwością, doszedł, iż wyrzut który dawniej miałam na twarzy, a z którego wyleczoną zostałam, osiedlił się w żołądku i tak bolesną chroniczną chorobę utworzył; a zastosowawszy homeopatyczne środki, wyrzut ten napowrót wyprowadził na twarz, przez co żołądek, do zupełnie zdrowego stanu przywrócił; działając zaś następnie na wyrzut, złagodził go i prawie usunął, tak że po czteromiesięcznej kuracji czuję się na żołądek zupełnie zdrową. Nie bierz mi za złe Szanowny Panie; że tak głośno wdzięczność Ci moją objawiam, lecz mając już lat sześćdziesiąt kilka, nie długo może będę mogła Ci ją wynurzyć, a pragnę by ta wdzięczność nie skończyła się z życiem mojem, pozwól więc aby jej ślad po mnie, w tem piśmie pozostał.— *Pelagja Kisielnicka*.

— Kassa Żelazna Ogniotrwała, wyrobiona w fabryce F. Wittig i Spółki Ner 898 przy ulicy Chłodnej, a przeznaczona na wystawę do Moskwy, z powodów nieprzewidzianych, dopiero teraz ukończoną i w tejże fabryce na widok publiczny wystawioną została.
(20,295.)

— Jan *Żurkowski*, b. Artysta baletu, udziela *lekcje tańców*. Mieszka przy ulicy Bednarskiej Nro 2814*a*, w domu parterowym W. *Banzemera*, wprost łazienek W. *Majewskiego*. Nad drzwiami mieszkania Nr 18.
(16,699.)

— Przy nadchodzącym Nowym Roku, przypominam względom dobroczynnej Publiczności, nieszczęśliwą wdowę *Nicińską*, chorą i obarczoną pięciorgiem drobnych dzieci, mieszkającą na Krasińskim placu, w Starym Teatrze; składam dla niej w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 1; przytem rs. 1 k. 25 dla podzielenia w równych częściach, pomiędzy Cecylję *Sztern*, wdowę *Kieffer*, wdowę *Oczechowską*, Wandę *Malecką*, i wdowę *Narbut*, polecając się ich modłom.— A B.

— W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, Osoby dobroczynne złożyły w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, ofiary: *Głębocki*, Członek Senatu z Małżonką rs. 3; Józef *Zieliński*, Radca T. K. Z. z Żoną rs. 3; Radca Tow: Kred: Władysław *Gruszecki* wraz z Małżonką rs. 3; Ambroży *Zaborowski*, Sekretarz Stanu Rady Admin: rs. 5; Małżonkowie *Moldaur* rs. 3; Alexander *Budzyński* rs. 3; Adam *Lipiński* z Żoną rs. 3, i Stanisław *Dziechciński* z Żoną rs. 3, dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Jenerał *Hauke* rs. 5; Jan *Żabiński* rs. 2, i Paweł *Jaworski* z Żoną rs. 3, dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.— Senator *Zaborowski* z Żoną rs. 6, mianowicie: dla sparalizowanej Cecylji *Sztern* przy ulicy Solec pod Nrem 2907/8 rs. 3 i dla wdowy *Oczechowskiej* przy ulicy wązki Dunaj rs. 3.— Konsul Jeralny Saski, Stanisław *Lesser* z Żoną rs. 3 dla Kas-

sy wsparć podupadłych Artystów.— Alexander *Adamowski*, dla C. *Sztern* i Wandy *Maleckiej* po kop: 50. — Zygmunt *Zaborowski* z Żoną rs. 1 dla ubogich pod opieką W. T. Dobrocz: zostających, i rs. 1 dla Wandy *Maleckiej* pod Nr 791.— Radca Stanu *Imbra* rs. 4, dla *Kieffer*, *Sztern*, *Maleckiej* i *Oczechowskiej* po rs. 1.— Stanisław *Szemioth*, Rz: Radca Stanu, rs. 1 dla wdowy *Zacharskiej* i rs. 1 dla Zofji z Wolskich *Neüman* pod Nr 844.— *Gębicki*, rs. 1 na ubranie zimowe dla 80-letniego starca *Gołębiewskiego*, zamieszkałego przy ulicy Tamka, w domu *Stalewskiego*, w nadziei, że datek ten nie będzie ostatnim.— Ludwik i Paulina Małżonkowie *Krakow* rs. 1 kop: 50, oraz Juljusz *Wertheim* rs. 6 dla Starców i Kalek pod opieką W. T. Dobroczynności zostających.— Władysław *Dziechciński*, rs. 1 na światło przed MATKĄ BOZKĄ w Kościele po-*Paulińskim*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *24 Grudnia*.—Xiążę Walji przeprowadził Króla Portugalskiego odjeżdżającego do Paryża, aż do Dover i wrócił do Londynu. Święta BOŻEGO NARODZENIA przepędzi on w Sandringham.— Minister osad udał się do swej rezydencji wiejskiej pod Godstone, gdzie Święta przepędzi. Potrzebuje on rzeczywiście odpoczynku, gdyż wypadki na Jamajce dały mu w ostatnich czasach nader wiele do roboty.— Pogłoska jakoby P. John Stuart Mill nie przyjął wyboru na Rektora Uniwersytetu w St. Andrews, okazuje się bezzasadną, — Policja Irlandzka jest przekonana, że Stephens nie przybył do Paryża, lecz ukrywa się w Irlandji.—Zapadł w tutejszym sądzie wyrok na fałszerzy banknotów ruskich. Główny winowajca skazany został na lat 12 ciężkich robót, dwóch innych na lat 7 i 5. dwóch zaś na 15 miesięcy każdy, takichże robót. — Dotychczas niewiadoma jest dokładnie przyczyna explozji gazu w kopalni Gethin w Walji. (*N.P.Z.*)

AUSTRJA. *Wiedeń 26go Grudnia.* — Słychać, że Cesarzowa ma się udać 8go Stycznia do Pesztu. Dwór jak się zdaje zabawi dość długo w Węgrzech, a pogłoska o zamiarze kupna od Barona Sina dóbr Gödöllö, w pobliżu stolicy Węgierskiej, dla urządzenia w nich letniej rezydencji Cesarskiej, nakształt Schönbrunnu, nabiera coraz więcej pewności. (*Schl. Ztg.*)

FRANCJA. *Paryż*, *25go Grudnia*. — Zdaje się że zmniejszenie ogrodu Luxemburgskiego zostanie zaniechanem, zawsze jednak wywoła ono pewnie żywe rozprawy w Ciele Prawodawczem.—Xiążę Napoleon obiaduje dziś w Tuilerjach.—Po obiedzie nastąpi rozdanie darów kolędowych. Cesarzewicz każdemu z swych towarzyszów ofiaruje podarunki i w tym celu wczoraj udał się do kilku sklepów, dla poczynienia sprawunków. Dano mu 10,000 fr., ale będzie z niego wielki finansista gdyż przekroczył swój budżet tylko o 1,115 fr. 50 cent., z których 1000 fr. chce przenieść na budżet nadzwyczajny, a resztę na rektyfikacyjny. Możnaby wnosić, że pobierał studja u P. Fould.—Zapewniają że P. Thiers, dla ocenienia budżetu P. Fould, zwłaszcza skoro wszelkie materjały będzie miał pod ręką potrzebuje trzech miesięcy czasu, trudno więc aby obecnie, po kilkunastu godzinach jak ów budżet ogłoszony został, utworzono sobie o nim sąd dokładny.— Paryż był wczoraj nadzwyczaj ożywiony. Bulwary i główniejsze ulice, po których wszędzie porozstawiano liczne kramy, zapełnione są tłumami; w ogóle jednak niewiele dotychczas kupują. Pogoda sprzyjała dość, zwłaszcza dziś; wczoraj zaś czas był chłodny i mglisty, tak że na główniejszych ulicach i placach musiano porozstawiać ajentów policyjnych z pochodniami, dla wskazywania drogi przechodniom. Z powodu tej mgły, kawiarnie i restauracje nie były zbyt przepełnione, ale za to w kościołach, natłok na Mszy Pasterskiej był wielki. Szczególniej massa publiczności zgromadziła się do kościoła Magdaleny, gdzie dały się słyszeć Baronowa Vigny (Zofja Cruwelli) i Baronowa de Caters z domu Lablache. Dziś na Nabożeństwie w Notre -Dame celebrował Arcybiskup Paryża. Na Mszę do Tuilerjów zaproszono około 200 wyższych urzędników. (*Ind. Bel.*)

WŁOCHY. — Depesza z Florencji datowana 25go b. m. donosi, że Ministerstwo jeszcze nie zostało ukonstytuowane. Wiadome dotychczas rezultaty wyborów dodatkowych stwierdzają, że obrano czterech Członków stronnictwa liberalnego. Pan Civini, Dyrektor dziennika „Divitto“ został wybrany w Pistoja, w Neapolu zaś P. Poerio ma być ballotowany z P. Fioretti, z lewej strony.—Znowu zapewniają, że Papież w roku przyszłym zwoła do Rzymu wszystkich Biskupów na tysiąc ośmsetny obchód uroczystości Śgo PIOTRA. Podobno wkrótce ma odejść zapytanie do Biskupów, czy będą mogli przybyć na ten czas. — W tych dniach zaszedł w Rzymie tajemniczy wypadek. Do P. Grassi, poufnego b. Ministra Neapolitańskiego Ulloa, przybył brygadjer żandarmów w towarzystwie kilku żołnierzy i dwóch cywilnych, którzy okazali rozkaz policji do odbycia rewizji w domu. Rewizja była dość łagodna, ograniczono się tylko na zabraniu kilku papierow dotyczących spraw Króla Franciszka IIgo. Zaraz po oddaleniu się owych ajentów, P. Grassi udał się do policji dla żądania wyjaśnień, ale okazało się, że żaden rozkaz rewizji nikomu wydany nie był. (*Ind. Bel.*)

Ostatnie Wiadomości.

Kortezy Hiszpańskie zostały otwarte dnia 27 b. m: W mowie tronowej, jaką miała Królowa, powiedziano. Moje życzenia pokojowe, nie potrafiły zapobiedz wybuchowi kroków nieprzyjacielskich przeciw Chili, które uporczywie odmawia zadość uczynienia za zniewagi wyrządzone Hiszpanji. Rząd doniesie Kortezom o biegu wojny i dalszych układach. Z innemi Mocarstwami istnieją ciągle przyjazne stosunki. Rozmaite powody skłoniły Hiszpanję do uznania Królestwa Włoskiego, co nie osłabia bynajmniej szacunku i przywiązania dla Ojca Św., oraz postanowienia czuwania nad prawami stolicy Apostolskiej. — Dalej Królowa wspomina o potrzebie podwyższenia podatków a zmniejszenia rozchodów, oraz zapowiada prawo o zniesieniu lub zlikwidowaniu dawnych długów, a wreszcie oświadcza, że Rząd ma ufność, iż przezwycięży wszelkie trudności nie przekraczając granic prawa, i trzymając się wytrwale lecz bez słabości, polityki tolerancyjnej.

Bank Angielski podniósł diskonto z 6 na 7 pct.— „France“ z 28 zaprzecza pogłosce jakoby Hr. Montholon, poseł Francuzki zażądał nowych instrukcji w kwestji Mexykańskiej i zamierzał wyjechać z Washingtonu w razie uwierzytelnienia posła Unji Amerykańskiej przy Juarezie. (Schl: Ztg).

— Rozmaitości. — W Paryżu zajmują się ważnem ulepszeniem dotychczasowego sposobu oświetlania gazem; przekonano się bowiem, że dwa metry kub: gazu, połączone w paleniu z jednym metrem kub: czystego kwasorodu, dają tyle światła ile 16 metrów kub: gazu. Połączenie to gazu z kwasorodem nietylko sprowadza znakomitą oszczędność prawie 300%, ale daje światło jaśniejsze i żywsze od zwyczajnego, nie wydziela żadnej prawie woni, przez co na zdrowie wpływa korzystnie i zabezpiecza od wybuchów. — Pewna Dama mająca pretensję do dowcipu, jeden i ten sam koncept lubiła aż do zbytku powtarzać. Ktoś słysząc ją często z jednem i tem samem popisującą się zdaniem, powiedział: w ustach tej Pani jakkolwiek ładnych i młodych, każdy dowcip traci swój wdzięk i świeżość. — Pewnemu literatowi zarzucano, że po ożenieniu się, zaniedbał pracy umysłowej i stawiano naprzykład Sokratesa, który jakkolwiek był żonaty, nieprzestawał jednak gorliwie zajmować się nauką. Nic dziwnego odpowiedział literat, że Sokrates mając żonę złą i brzydką, pilnie zajmował się pracą, w nauce bowiem szukał wytchnienia; przy dobrej i pięknej małżonce nie szukałby szczęścia gdzie indziej. — Wielki amator cukierków, wynalazł doskonały sposób taniego prowidowania się w te specjały. Chodził po wszystkich cukierniach i obiecując chwalić towar, kosztował ze wszystkich pudełek i słoików. Powiadają, że dostał niestrawności na Wilję.

Szarada.

Panno Juljo! kiedy chcesz,
Jesteś dobrą i przyjemną,
Wszak me *pierwsze czwarte* wiesz,
Pocóż *wszystkie* robisz ze mną?
Całość mieści części cztery,
Wszystkie cztery są litery,
Lecz *drugą czwartą* koniecznie
Trzeba brać nie *wprost* lecz *wstecznie*.
(Zeszły Monogram: *Blagier*.)

Wiadomości Xięgarskie.

— **Gazeta Rolnicza**, Nr 50 wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Dawne sposoby przechowywania zboża, przez Seweryna Korowaj Metelickiego; O kotelnicy u owiec (dalszy ciąg), przez Zygmunta Małachowskiego; Czego nam dzisiaj w rolnictwie brakuje (dalszy ciąg) przez Kornela Malczewskiego; Kukurydza jako pokarm i jako pasza, przez Zygmunta Gawareckiego; O żniwiarkach, przez Juljusza Au; Pług do kopania kartofli (z ryciną); Korrespondencje gospodarskie: Z Siedlec przez Raciborskiego, Z Lubelskiego przez Mścisława Bronę; Nowiny i Ogłoszenia gospodarskie.

— **Bazar**, Ner 26, wyszedł z druku i zawiera: Człowiek nawidzony, powieść z Angielskiego Karola Dickensa (dalszy ciąg); Mozajka; Przysięga dziewczyny, wiersz Michała Bałuckiego; Przegląd muzyczny; Sprostowanie; Część Mód; Mody zagraniczne; Okrągła serwetka (dokończenie); Opis ryciny kolorowej Ner 25; Robota szydełkowa w plecionki (z ryc:); Wszywka haftowana (z ryc:); Bluzka muślinowa z falbankami (z ryc:); Tiulik szydełkowy (z ryciną); Serwetka siatkowa (z ryciną); Ogłoszenie Kalendarskie. — Do niniejszego numeru dodaje się *Kalendarz illustrowany* z numerem.

— **Kmiotek** Nr 51 wyszedł z druku i zawiera: Listy Franciszka Kunika do Kazimierza Góralczyka i t. d. (dalszy ciąg); Pogrzeb; Opowiadanie z Historji Świętej, tłómaczenie snów przez Józefa; Wigilja Bożego Narodzenia; Od Wydawcy.

— **PISMA PERJODYCZNE**, krajowe i zagraniczne, mogą być prenumerowane **w Xięgarni Celsa Lewickiego**, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 410, na prenumeratę miejscową, tu w Warszawie lub z wysyłką na prowincję.

— **Widoki Wilna i Okolic jego**, przedstawione na 31 fotografjach z natury zdejmowanych, w formacie wielkiej ćwiartki, sprzedają się w Księgarni **Maurycego Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 407 (nowy 1). Cena każdego widoku 75 kop.

— Nakładem i drukiem **S. Orgelbranda** księgarza i typografa, przy ulicy Bednarskiej Nr 369 lit. B., obok Towarzystwa Dobroczynności, wyszedł zeszyt 189 „Encyklopedji Powszechnej“ zawierający między innemi następujące artykuły: Purkyne, fizjolog czeski, Pusch Jerzy Bogumił geolog, Puszkar Marcin, Puszkin, Pyzdry. Rabin, Rachunkowość gospodarska, Raczyński Ignacy Arcybiskup Gnieźnieński, Kazimierz generał, Edward autor i wydawca dzieł, Atanazy historyk sztuk pięknych, Roger syn Edwarda, Rademacher, Radom, Radomiński, Radomska gubernja, Radwański Andrzej malarz, Felix Professor budownictwa, Jędrzej professor nauk przyrodzonych, Radymiński Marcin dziejopis, Radziejów, Radziejowice, Radziejowski Hieronim, Radziejowski Michał Prymas, Radziszewski Franciszek bibljograf, Radziwiłł rodzina, Radziwiłł Mikołaj, Albert Biskup, Jerzy hetman, zwany Herkulesem, Mikołaj Podczaszy, Mikołaj (czarny) Marszałek i Kanclerz Wielki, Krzysztof Hetman Polny, Mikołaj Krzysztof Sierotka, Jerzy Biskup, Stanisław pobożny i t. d. Cena zeszytu kop. 35, za granicami Królestwa 37 i pół na poczcie kop. 40.

— Nakładem i drukiem **S. Orgelbranda** w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nr 369 B. wyszedł poszyt II dzieła pod napisem: „Wykład Kodexu postępowania cywilnego“, napisał Jan Szymanowski, Członek Rady Stanu Królestwa Polskiego, Professor Szkoły Głównej Warszawskiej. Dzieło pośmiertne. Cena przedpłaty na całe dzieło z 9 poszytów rs. 5. Prenumerować można we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach w kraju i za granicą.

— W dalszym ciągu ogłoszeń zamieszczonych w Kurjerze Warszawskim i innych pismach perjodycznych o przygotowanem do druku dziełka pod tyt.: „Wykład wskazujący jak należy uczyć czytać i pisać po polsku“ mam honor zawiadomić: 1) Wszystkie kantory utrzymujące pisma perjodyczne w Warszawie i księgarnie, którym bilety prenumeracyjne doręczone zostały, jak niemniej te, które bez biletów zajęły się zbiorem przedpłaty, oraz WW. PP. na prowincji zamieszkałych, aby zebrane lub też zebrać się mające pieniądze w przeciągu miesiąca Stycznia 1866 r., a najdalej na dzień 1 Lutego r. p. na moje ręce pod Nrem 1310 przy ulicy Nowy-Świat nadesłali, z wyszczególnieniem ilości winnych się dostarczyć po wydrukowaniu exemplarzy, dla wręczenia swym prenumeratorom. 2) Bilety prenumeracyjne po kop. 50 do 1 Lutego r. p. nie sprzedane tracą swą wartość i ulegają zniszczeniu, dla tego uprasza się o zwrot takowych. 3) Po otrzymaniu tym sposobem dostatecznego funduszu na pierwsze wydanie dziełka, druk jego zacznie się od powyższego terminu, a po opuszczeniu prassy natychmiast doręczonem będzie prenumeratorom za pośrednictwem uproszonych jak wyżej osób i wprost odemnie tym, którzy raczyli zgłosić się bądź listownie, bądź też osobiście. — **Michał Józef Konstantynowicz**

— **Gwiazdka czyli Kolenda na 1866 r.** Xiążka zbiorowa illustrowana na rok IVty, wyszła nakładem Xięgarni Polskiej A. Dzwonkowskiego, ulica Miodowa Ner 482 (nowy 4) i obejmuje: 1) Gwiazdka Judei, wiersz Wład. Anczyca; 2) Nauczyciel Sieroty, bajka J. I. Kraszewskiego, z ryciną kompozycji F. Tegazzo; 3) Dobrze na świecie, wiersz przez Stanisława Jachowicza; 4) Stopka Matki Boskiej, (legenda krakowska), przez J. K. Turskiego, z ryciną kompozycji F. Tegazzo; 5) Niespodzianka, przez Stanisława Jachowicza; 6 i 7) Dwie legendy, a) Kościołek Zbawiciela w Krakowie, b) Pokutna Lipa w Zamagurzu, przez A. Wiślickiego z dwiema rycinami, kompozycji F. Tegazzo; 8) Samotna, śpiew przy kądzieli, przez Józefa Grajnerta; 9) Ofiara Adasia, opowiadanie przyjaciołki dobrych dzieci z ryciną, kompozycji F. Tegazzo; 10) Pigułki śniegowe, wiersz

przez M. K; 11) Drobiazgi: a) Rozmaitości, b) O niektórych zwierzętach użytecznych, c) Zdania; 12) Wiązanie dla Tadeusza Hulewicza, zaczynającego rok jedenasty, z pism pośmiertnych Kajetana Morykoniego, zebrała Zofja Porębska; 13) O chłopcu, który zaszedł aż do północnego wiatru i zażądał zwrotu mąki, klechda norwegska z ryciną F. Kostrzewskiego; 14) Sasanka, wiersz M. Ilnickiej, z ryciną kompozycji F. Tegazzo; 15) Wielki Borek—mały Borek, klechda duńska z ryciną F. Kostrzewskiego; 16) W górach, przez A. Wiślickiego; 17) Ścięcie śmierci w Jedlińsku, w kusy wtorek, zabawa ludowa, opisana wierszem przez X. Jana Kleczkowskiego, Proboszcza w Jedlińsku, z ryciną kompozycji F. Tegazzo; 18) Święty Jacek, wiersz. Cena Gwiazdki na zwyczajnym papierze kop. 50, na welinowym kop. 60. Z tem wydawnictwem połączone jest rozdawnictwo znacznej ilości premiów rozmaitej wartości, tak, że co trzeci prenumerator dostaje jakiś przedmiot większej lub mniejszej wartości. Wartość największego rs. 150. Wartość ogólna wszystkich rs. 1500. Prenumerować można we wszystkich Xięgarniach i na stacjach pocztowych, koszta przesyłki pocztą wynoszą kop. 10 od exemplarza. Kupujący Gwiazdkę za wszystkie poprzednie lata w komplecie (4 tomy) dostaje takowe za rs. 1 kop. 50.



Ludwik **Adler**, Tancerz Teatrów Warszawskich, zawiadamia, że udziela Lekcje Tańca, tak u siebie jakoteż po domach prywatnych i Pensjach. Mieszkam pod Nr 520 przy ulicy Podwal, wprost Cyrkułu 1go. Tamże można odnająć Pokoje na zabawy weselne. (20,279.)

W dniu 31 Grudnia r. b., na zakończenie Starego Roku, danym będzie

Bal kostjumowy,

przy ulicy Pięknej pod Nrem 1713a, na którym to doborowa Orkiestra grać będzie; przyczem Bufet należycie zaopatrzony tak w potrawy jakoteż i napoje, a dla odpoczynku Szanownych Gości, urządzony potemu został Ogród zimowy. (20,204.)

Niżej podpisany, udzielam

Lekcje Tańców Salonowych,

w domach prywatnych i Pensjach, jakoteż w mieszkaniu własnem, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Ner 447 wprost Odwachu, na 1em piętrze, zacząwszy od d. 27 Grudnia r. b.—**R. Chronowski**. (20,033.)



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codzień świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Stępkowskiego**.— Tenże Handel otrzymał świeże **RYBY Morskie Turbots** i **Solles**, oraz **SIELAWY** i **SIEJE** Augustowskie wędzone. (17,448).



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu pod firmą **Józefa Höhr**, w Gmachu Teatru, ulica Wierzbowa. (16,414).

Dnia 19 b. m. wieczorem, przybłąkała się



Suka z gatunku Buldogów,

chora. Właściciel za udowodnieniem odebrać może pod Nrem 610 przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u stróża. (20168).

Przyjechali do Warszawy:

Ciechomski Józef Ob: z Łowicza nr 1402; Czacka Pelagja Hr: z Purycka nr 1336; Kuszel Józef Ob: z Mińska nr 1342; Kołakowski Stefan Ob: z Samwodzia nr 654; Korf Józef Baron z Radomia; Kurnatowski Felicjan Ob: z Targówka nr 625; Łubiński Wład: Hr: z Dobrzelina nr 1252; Roniker Stefanja Hr: z Radzymina nr 634; Ulatowski Fran: Ob: z Kowala nr 585.

Wyjechali: Boski Gustaw Ob: do Żelazny; Dal-Trozzo Ant: Ob: do Michałowic; Jordan Wiktor Ob: do Stojadeł; Suchocki Wład: Ob: do Swinków; Zembrzuski Alex: Ob: do Pułtuska.

Przyjechali z Zagranicy: Bielicki Lud: Ob: z Bydgoszczy nr 585; Nardowski Nikodem Profesor z Troppau nr 584; Sachowicz Grzegorz Fotograf z Wiednia nr 1346; Wtraszewski Marcelli Ob: z Berlina nr 585.

Wyjechali Zagranicę: Lutosławski Fran: Ob: do Poznania; Małecki Fran: Rejent Pruski do Poznania; Miłasowicz Miłosz Urzędnik Serbski do Belgradu; Plater Stan: Hr: do Poznania; Witkowski Benjamin Bankier do Berlina.

Teatr Wielki. Dziś, *Linda di Chamounix*. (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: C Nr 12).— Jutro, *Faust* (Balet).

Teatr Rozmaitości.— Dziś, *Chatka w lesie*.— Jutro, Na żądanie: *Przebudzenie się lwa — Piętro wyżej*.

Gabinet Aletoskopów.— W Sali Resursy Obywatelskiej od godz: 11ej rano do 9ej wieczór. I serja: Widoki Wenecji. Cena wejścia Kop: 50. Dzieci płacą połowę. (19,419).

Okowity próby 10, płacono dnia 28 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 54¼ do rs. 2 k. 63¾; za garniec od rs. — kop. 83 do rs. — kop. 86½.

DOLINA SZWAJCARSKA



w Niedzielę d. 31 Grudnia r. b. i 1 Stycznia w Poniedziałek 1866 r. **Wielkie Ostatnie** Przedstawienia p. Steinhausen i jego żony. Program zupełnie nowy Magji i Fizyki. Początek o godzinie 5 i pół (19,714.)

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 29 b. m płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop. 20 do rs. 7 kop. 35. żyta od rs. 4 k. 80 do rs. 4 kop. 95; owsa od rs. 1 kop. 70 do rs. 2 k. —; gryki od rs. 4 k. 20 do rs. 4 kop. 35; kartofli od rs. 1 k. 35 do rs. 1 k. 50.

Ceny targowe głównych artykułów żywności.— Średnie ceny głównych artykułów żywności na wczorajszym Piątkowym targu były następujące: Co do nabiału: Masła świeżego funt kop. 37½, solonego k. 30; Śmietany kwarta k. 22½; Ser krowi k. 11; Twaróg k. 9; Jaj kopa rs. 1.— Co do drobiu: Kura k. 35; Pularda k. 55; Gęś tuczona rs. 1 k. 35; Gęś zwyczajna k. 75; Indyk rs. 2; Indyczka rs. 1 k. 20; Kaczka k. 50.— Co do jarzyn: Buraków korzec rs. 1 k. 27½; Marchwi rs. 1 k. 20; Brukwi rs. 1 k. 15; Kartofli rs. 1 k. 35; Cebuli ćwierć rs. 2 k. 25.— Co do ryb: Szczupaka żywego funt k. 22½; Karpia i Lina funt po k. 20; Karasia k. 18; Sandacza i Szczupaka śniętego funt po k. 13½; Leszcza śniętego funt k. 9. — Co do zwierzyny: Sarna rs. 10; pieczeń sarnia rs. 2 k. 70; Zając rs. 1 k. 20; Kuropatwa k. 50; Jarząbek k. 45; Kaczka dzika rs. 1 k. 20.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 30 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop 50, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 58⅓, dają rs. 12 kop. 53⅓; za Listy likwidacyjne, żądają rs. —, dają rs. 80; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 111 k 50, dają rs. 111 k. —; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 99 kop. 75; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. —, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 70 k. —, dają rs. 69 k. 67; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 80 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 124 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst; lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. —; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. —); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 87 kop. 93⅙, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs —, dają rs. 92 k. 50. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 26. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 64. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 k. —; od listów zastawnych k. 1⅓; od Listów likwidacyjnych kop. 33⅓; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. — kop: 106$^{17}/_{18}$.

Sprostowanie. W Nrze 289 K. W., w ogłoszeniu o zagubionym wexlu przez Moszka Sonnenberg wydanym, zamieszczono niewłaściwie „wexel na rs. 277" gdyż winno być **rs. 477**.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.